

Daniel Czerwiński

Funkcjonariusze Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Kartuzach w 1945 r. – próba portretu zbiorowego

Acta Cassubiana 13, 190-212

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Daniel Czerwiński
(Gdańsk)

Funkcjonariusze Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Kartuzach w 1945 r. – próba portretu zbiorowego

Kwestia powstania terenowych struktur aparatu bezpieczeństwa w 1945 r. stanowi ważną, aczkolwiek trudną do odtworzenia część historii regionu gdańskiego¹. Dzieje się tak przede wszystkim dlatego, że akt „bezpieki” z okresu tworzenia „władzy ludowej” w województwie gdańskim jest bardzo mało. Pierwsze zachowane sprawozdanie Referatu Śledczego Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Kartuzach pochodzi dopiero z czerwca 1946 r.² Natomiast w opracowaniach dotyczących historii Kartuz działalność ta jest jedynie wzmiankowana³.

Dzięki badaniom podjętym przez Instytut Pamięci Narodowej jesteśmy już w stanie wskazać, kto kierował poszczególnymi urzędami, zarówno w skali kraju, jak i w poszczególnych regionach⁴. Ważnym jest jednak pokazanie ludzi, którzy wykonywali ich polecenia. Tę możliwość, mimo braków źródłowych, dają akta

¹ Próby naukowego opracowania doczekał się jak do tej pory jedynie Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa w Starogardzie Gdańskim, zob. J. Marszalec, *Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Starogardzie 1945–1956*, „Roczniki Muzealne. Rydwan”, 2008, nr 1, s. 151-190.

² Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Gdańsku [dalej: AIPN Gd], 0046/166, t. 1, Sprawozdanie z pracy referatu śledczego PUBP Kartuzy za okres od 10 do 20 czerwca 1946 r., 19 VI 1946, k. 1-2.

³ Zob. np. E. Koko, *Okres PRL 1945–1989*, [w:] *Dzieje Kartuz*, t. 2, red. M. Widemik, Kartuzy 2001, s. 233 i n.; N. Maczulis, *Kartuzy z dziejów miasta i powiatu. Landraci, starostowie, przewodniczący Prezydów Rad Narodowych, naczelnicy miasta i powiatu oraz burmistrzowie gminy w latach 1818–1998*, Kartuzy 1998.

⁴ Całość zagadnienia obejmuje pierwsza część trzytomowego wydawnictwa *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 1: *1944–1956*, red. K. Szwagrzyk, Warszawa 2005. Powstało również wiele opracowań dla poszczególnych regionów Polski. Dla województwa gdańskiego zob. *Aparat bezpieczeństwa w województwie gdańskim w latach 1945–1990. Obsada stanowisk kierowniczych. Informator*, wstęp i oprac. M. Węgliński, Gdańsk 2010.

osobowe pracowników UB. Właśnie analiza rozkazów personalnych oraz wspomnień funkcjonariuszy pozwoliła odtworzyć częściowy skład osobowy PUBP w Kartuzach w 1945 r. Udało się zidentyfikować 34 osoby, które pracowały w urzędzie w pierwszych miesiącach jego istnienia⁵. Niniejszy tekst jest próbą ukazania portretu zbiorowego tej kadry. W zarysie natomiast ukazano w nim także strukturę urzędu oraz najważniejsze zadania i działania powiatowej „bezpieki” w pierwszym okresie jej istnienia.

Kartuzy zostały zdobyte przez wojska sowieckie 10 marca 1945 r.⁶ Władzę w mieście i powiecie przejęła sowiecka komendantura wojenna⁷. Komendantem został mjr (pplk?) Popow⁸, a jego zastępcą kpt. Czekalin. Siedziba komendatury mieściła się przy Rynku. W mieście znajdowała się również siedziba NKWD, a w czasie walk o Gdańsk także sztab marszałka Rokossowskiego⁹.

Pobyt czerwonoarmistów w powiecie kartuskim powodował liczne komplikacje. Żołnierze mieli destrukcyjny wpływ na gospodarkę powiatu¹⁰. Komendant wojenny miasta miał nawet zagarnąć w kwietniu 1945 r. znaczną kwotę

⁵ Nie można mieć jednak pewności, że ta lista jest pełna. Często praktyką było bowiem wysyłanie pracowników w teren bez odpowiednich rozkazów, albo zatwierdzanie na stanowiska z kilkumiesięcznym opóźnieniem. Dla przykładu można wymienić chociażby Zygmunta Lebiedzińskiego. Pracował on w Kartuzach od 17 kwietnia 1945 r., jednak rozkaz personalny, którym został zatwierdzony wydano dopiero 14 marca 1946 r. Zob. AIPN Gd, 211/397, Akta osobowe Zygmunta Lebiedzińskiego; tamże, 123/1, Rozkaz personalny nr 83 kierownika WUBP w Gdańsku, 14 III 1946, k. 150-152. Według rozkazów personalnych WUBP funkcjonariuszami PUBP w Kartuzach w 1945 r. mieli być również Jan Owczarski i Edward Zieliński (por. tamże, Rozkaz personalny nr 103 kierownika WUBP w Gdańsku, 9 IX 1946, k. 235-240). Nie potwierdzają tego jednak akta osobowe obu funkcjonariuszy. Najprawdopodobniej obaj trafili do Kartuz już w 1946 r. Zob. tamże, 211/489, Akta osobowe Jana Owczarskiego; tamże, 214/545, Akta osobowe Edwarda Zielińskiego.

⁶ Do Kartuz wkroczyły oddziały 49 Armii gen. Griszina. Zob. E. Kosiarz, *Wyzwolenie Polski północnej 1945*, Gdynia 1968, s. 163.

⁷ O prawnych podstawach tworzenia komendantur zob. M. Łach, *Status prawny komendantur wojennych Armii Czerwonej na ziemiach zachodnich i północnych Polski w 1945 roku*, [w:] *Ziemie Odzyskane pod wojskową administracją radziecką po II wojnie światowej*, red. tenże, Słupsk 2000, s. 85-94.

⁸ W literaturze jako sowiecki komendant wojenny Kartuz wymieniany jest również mjr Tarasow, który miał być poprzednikiem Popowa. Por. G. Baziur, *Armia Czerwona na Pomorzu Gdańskim 1945–1947*, Warszawa 2003, s. 53. Autor nie podaje jednak źródła tej informacji.

⁹ AIPN Gd, 028/109, W. Ody, *Współdziałanie organów BP i MO w utrwalaniu władzy ludowej na terenie byłego powiatu kartuskiego w latach 1945–1947*, praca dyplomowa napisana pod kierunkiem plk. mgr. W. Domagalskiego, Wyższa Szkoła Oficerska MSW im. Feliksa Dzierżyńskiego w Legionowie 1985, mps, k. 18; E. Koko, *op. cit.*, s. 234.

¹⁰ Władze powiatowe wyliczały, że żołnierze zarekwirowali i nie uiścili opłaty za ponad 400 ton zboża oraz wiele innych artykułów spożywczych. Archiwum Państwowe w Gdańsku [dalej: AP Gdańsk], Komitet Powiatowy Polskiej Partii Robotniczej w Kartuzach [dalej: KP PPR], 2600/4, Zastrzeżenie KP PPR w Kartuzach do wojewody w Gdańsku, 13 VIII 1945, k. 4.

pieniędzy¹¹. Największym problemem związanym ze stacjonowaniem Sowietów były jednak dokonywane przez czerwonooarmistów przestępstwa. Na przykład 5 maja 1945 r. doszło do zabójstwa tymczasowego milicjanta Feliksa Richtera z Gostomia¹². Również funkcjonariusze „bezpieki” nie byli całkowicie bezpieczni. Jeden z nich, Chajm Ickowicz, został nawet napadnięty przez sowieckich marynarzy. Stało się to już po jego przeniesieniu do Malborka, jednak przypadek ten może świadczyć o stosunku niektórych żołnierzy do funkcjonariuszy PUBP¹³. Walką z przestępczością pospolitą zajmowali się głównie funkcjonariusze MO, wspomagani niekiedy przez pracowników PUBP¹⁴.

Pierwsze organy administracji w Kartuzach utworzone zostały przez lokalnych działaczy. 16 marca powstała Rada Miejska z przedwojennym radnym, Jakubem Banaszakiem, jako burmistrzem¹⁵. Szybko jednak do miasta przybyła grupa operacyjna, wysłana przez płk. Antoniego Alstera z Bydgoszczy¹⁶, na czele której stali por. Dymitr Śmiały i chor. Władysław Skołożyński. Z ich inicjatywy 19 marca powstał Komitet Miejski PPR w Kartuzach, którego sekretarzem został Skołożyński¹⁷. Już w kwietniu doprowadził on do zmian we władzach miejskich. 17 kwietnia powstała Miejska Rada Narodowa, której przewodniczącym został przedstawiciel Stronnictwa Demokratycznego Stanisław Moczulski¹⁸. Odwołany został również burmistrz Banaszak, który ich zdaniem „sabotował” działania PPR¹⁹. Na

¹¹ Archiwum Państwowe w Gdańsku, Oddział w Gdyni [dalej: AP Gdynia], Starostwo Powiatowe w Kartuzach [dalej: SPK], 1643/197, Protokół nr 5 z posiedzenia Powiatowej Rady Narodowej w Kartuzach, 28 IX 1945, b.p.

¹² AIPN Gd, 05/54, t. 35, Meldunek Komendanta Milicji Obywatelskiej powiatu kartuskiego do KW MO w Gdańsku, 11 V 1945, k. 4.

¹³ AIPN Gd, 066/206, Raport funkcjonariusza Chajma Ickowicza do kierownika WUBP w Gdańsku mjr.. Krakowskiego, 10 VIII 1945, k. 2-3v.

¹⁴ Tamże, 05/54, t. 35, Raport sytuacyjny KP MO za czas od 21 lipca do 8 sierpnia 1945 r., 4 VIII 1945, k. 10-13.

¹⁵ E. Koko, *op. cit.*, s. 237.

¹⁶ Do wydania dekretu o utworzeniu województwa gdańskiego 30 marca 1945 r. powiat kartuski, podobnie jak przed wojną, należał do województwa pomorskiego („Dziennik Ustaw RP”, 1945, nr 11, poz. 57). Województwo gdańskie kształtowało się po wojnie stopniowo. Dekretem z 30 marca włączono w jego skład tzw. powiaty dawne, będące częścią II RP: kartuski, kościerski, morski (wejherowski), starogardzki, tczewski i miasto Gdynię. Dodatkowo przyłączono tereny dawnego Wolnego Miasta Gdańska. W lipcu 1945 r. włączono powiaty: Elbląg, Kwidzyn, Sztum i Malbork z Okręgu Mazurskiego oraz Lębork, Bytów, Miastko, Sławno i Słupsk z Pomorza Zachodniego (które, prócz lęborskiego, włączono do województwa szczecińskiego z dniem 1 sierpnia 1946 r.).

¹⁷ AP Gdańsk, KP PPR, 2600/8, Raport nr 1 KP PPR w Kartuzach, [marzec 1945], k. 1.

¹⁸ E. Koko, *op. cit.*, s. 238. Moczulski pełnił swe obowiązki jedynie do 28 kwietnia, kiedy zastąpił go wywodzący się z PPS Feliks Biernaczyk.

¹⁹ AP Gdańsk, KP PPR, 2600/8, Raport KP PPR w Kartuzach, [kwiecień 1945], k. 6.

jego następcę powołano Feliksa Lewińskiego, ostatniego przedwojennego burmistrza Kartuz.

Równocześnie powstały władze powiatowe. Pierwszym starostą powiatowym został Mieczysław Nowak²⁰. Pełnił on jednak tę funkcję bardzo krótko. Zastąpił go Zdzisław Piasecki, którego wybrano 26 maja 1945 r.²¹ Powiatową Radę Narodową utworzono natomiast 21 kwietnia, a jej przewodniczącym został członek PPS Emil Lniski²².

Organizatorem Milicji Obywatelskiej na terenie powiatu kartuskiego był wywodzący się z Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski” Aleksander Arendt, który na polecenie komendanta miasta stworzył siły porządkowe. Stało się to jeszcze przed przybyciem, mianowanego komendantem powiatowym MO, por. Henryka Żydowicza, który zjawił się w Kartuzach na początku kwietnia²³. Żydowicz sprawował tę funkcję jedynie przez miesiąc, gdyż na początku maja został zastąpiony przez Edwarda Kozubowskiego²⁴.

Trzon kadry dla PUBP w Kartuzach był przygotowany już na początku 1945 r. W dniu 22 stycznia Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego ustaliło skład grup operacyjnych dla powiatów: kartuskiego, kościerskiego, starogardzkiego i tczewskiego. Kierownikiem grupy kartuskiej mianowany został Jan Uliasz. Prócz niego znaleźli się w niej Ignacy Pakos, Władysław Kuc, Henryk Buławski i Józef Ciechanowski²⁵. Z wymienionych w rozkazie do Kartuz, prócz Uliasza, trafili Pakos i Kuc. Podporucznik Buławski w maju 1945 r. był kierownikiem Sekcji I Wydziału I WUBP w Bydgoszczy. 18 maja został wykreślony z ewidencji funkcjonariuszy z powodu śmierci²⁶. Losów Ciechanowskiego nie udało się natomiast ustalić.

²⁰ Augustyn Hirszt podaje, że pierwszym starostą, występującym zapewne bez jakiegokolwiek upoważnienia, był przedwojenny sekretarz Zarządu Gminy w Sierakowicach Michał Głowiński, zwany Samozwańcem. Zob. tegoż, *Starostowie kartuscy na tle swoich czasów*, „Pomerania”, 1989, nr 10, s. 37.

²¹ AP Gdańsk, KP PPR, 2600/6, Protokół posiedzenia międzypartyjnego, 26 V 1945, k. 13.

²² E. Koko, *op. cit.*, s. 238.

²³ Okoliczności powstania MO w Kartuzach analizuje na podstawie wspomnień Arendta, Andrzej Gąsiorowski, zob. tenże, *Jan Kaszubowski i służby specjalne. Gestapo, Smiersz, UB...*, Gdańsk 2008, s. 409-415.

²⁴ AIPN Gd, 121/1, Rozkaz nr 6 Komendanta Wojewódzkiego MO w Gdańsku, 15 VI 1945, k. 54v.

²⁵ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie [dalej: AIPN], 0990/2, t. 1, Rozkaz Personalny MBP nr 18, 22 I 1945, k. 57-61.

²⁶ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Bydgoszczy [dalej: AIPN By], 0122/652, Akta osobowe Henryka Buławskiego. Został on przypadkowo zastrzelony przez wartownika WUBP w nocy z 16 na 17 maja 1945 r. Por. *Twarze bezpieki 1945–1990. Obsada stanowisk kierowniczych urzędu bezpieczeństwa i służby bezpieczeństwa województwach pomorskim/bydgoskim, toruńskim i włocławskim. Informator personalny*, red. M. Szymaniak, Bydgoszcz–Gdańsk 2010, s. 208.

PUBP w Kartuzach rozpoczął funkcjonowanie najprawdopodobniej niebawem po wyzwoleniu miasta (w literaturze występuje data 15 marca²⁷). Można jednak przypuszczać, że faktycznie nastąpiło to nieco później. Według charakterystyki służbowej jednego z funkcjonariuszy grupy operacyjnej, Ignacego Pakosa (sporządzonej w styczniu 1946 r.), miał on pracować w Kartuzach od 27 marca 1945 r.²⁸ Prawdopodobnie w tym samym czasie służbę rozpoczęli również pozostali pracownicy wytypowani do tworzenia kartuskiej „bezpieki”. Początek działania PUBP w Kartuzach należy więc umiejscowić w ostatniej dekadzie marca 1945 r. Jego siedzibę ulokowano wówczas w budynku przy ul. Kościerskiej 1 (dzisiejsza siedziba Muzeum Kaszubskiego).

Brak źródeł powoduje, że proces powstawania kartuskiego PUBP jest trudny do odtworzenia. Według powszechnie stosowanej zasady terenowe struktury aparatu bezpieczeństwa powinny być odzwierciedlać zasadniczy schemat organizacyjny stosowany w MBP (z niewielkimi różnicami kompetencyjnymi w obrębie poszczególnych komórek)²⁹. Na szczeblu wojewódzkim odpowiednikami departamentów i wydziałów miały być więc sekcje i referaty. W każdym z WUBP najważniejszym ogniwem był Wydział I – kontrwywiad. Składał się on z ośmiu sekcji. Sekcja 1 zajmowała się „sprawami volksdeuschów i zwalczaniem niemieckiego wywiadu”; Sekcja 2 zwalczała przede wszystkim polskie podziemie niepodległościowe; Sekcja 3 zajmowała się ochroną legalnych partii politycznych, inteligencji, młodzieży i duchowieństwa; Sekcja 4 chroniła przemysł; Sekcja 5 miała zwalczać „przeciwników reformy rolnej”; Sekcja 6 ochraniać transport oraz łączność; Sekcja 7 prowadziła obserwację osób, którymi interesowało się UB; natomiast Sekcja 8 zajmowała się prowadzeniem śledztw przeciwko zatrzymanym. W ramach WUBP działał również Wydział II, prowadzący ewidencję operacyjną, Wydział III odpowiedzialny za kwestie gospodarcze, Sekretariat prowadzący sprawy administracyjne, Wydział Walki z Bandytyzmem (zwalczał grupy zbrojne – przede wszystkim podziemie niepodległościowe), Wydział Personalny i Wydział Więzień i Obozów³⁰.

²⁷ *Aparat bezpieczeństwa w Polsce...*, s. 159; *Aparat bezpieczeństwa w województwie gdańskim...*, s. 47.

²⁸ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Lublinie [dalej: AIPN Lu], 028/211, Charakterystyka dowódcy warty Pakosa Ignacego, 14 I 1946, k. 8.

²⁹ Z. Nawrocki, *Struktura aparatu bezpieczeństwa*, [w:] *Aparat bezpieczeństwa w Polsce...*, s. 27.

³⁰ *Pismo kierownika Wydziału Personalnego MBP do kierownika WUBP w Lublinie z dnia 16 lutego 1945 r., Wyjaśnienie do Wojewódzkiego Etatu*, [w:] *Z dziejów kontrwywiadu w Polsce Ludowej (wybór dokumentów 1944–1984)*, t. 1, oprac. Departament Szkolenia i Doskonalenia Zawodowego MSW, Warszawa 1987, s. 24–31. Ten sam dokument zob. *Rok pierwszy. Powstanie i działalność aparatu bezpieczeństwa publicznego na Lubelszczyźnie (lipiec 1944 – czerwiec 1945)*, wstęp S. Poleszak, wybór i oprac. L. Pietrzak i inni, Warszawa 2004, s. 104–110.

Na szczeblu powiatu nie było jednak potrzeby odtwarzania tak rozbudowanej struktury. Pierwszy zachowany etat PUBP w Kartuzach pochodzi z października 1947 r.³¹ Dopiero w nim znajduje się też literalne odwzorowanie układu organizacyjnego stosowanego na szczeblu wojewódzkim³². Najprawdopodobniej więc (z braku jednoznacznych źródeł należy traktować to jako hipotezę) wcześniej zadania „po linii” każdej z sekcji wykonywali poszczególni referenci PUBP. Potwierdzać to może pochodzący z października 1945 r. ramowy etat nr P20 dla powiatowych UB. Według niego miały się one składać z: Kierownictwa, referentów (zakładano 1-2 ludzi na każdą gminę i do 5 na miasto), Grupy Walki z Bandytyzmem, oficera kontrwywiadu, Grupy Śledczej, Komendantury (ochrona gmachu) i pracowników kontraktowych³³. Podobna struktura prawdopodobnie obowiązywała już wcześniej³⁴.

Hipotezę, że do 1947 r. w strukturach PUBP nie funkcjonowały wyszczególnione wszystkie komórki odpowiadające wydziałom w WUBP, zdają się potwierdzać również rozkazy personalne szczebla wojewódzkiego. Jesienią 1947 r., w momencie wprowadzania wspomnianego już etatu PUBP Kartuzy, przenoszono funkcjonariuszy na nowe stanowiska. Podawano przy tym funkcję, jaką dany pracownik pełnił do tej pory. Oprócz funkcjonariuszy Referatu III (które działały

³¹ AIPN, 1572/2678, Etat nr 35/33 PUBP w Kartuzach, zatwierdzony rozkazem nr 052 z dnia 22 VIII 1947, wycofany rozkazem nr 05/org. z dnia 21 III 1952, k. 14-15.

³² Wprowadzono wtedy do PUBP podział na referaty i sekcje. Przewidziano również kilka typów etatów: A, B, C i C 1. Więcej na ten temat zob. tamże, 1572/2675, Etaty ramowe dla PUBP i MUBP.

³³ Tamże, Etat nr P 20 Powiatowego Urzędu BP, zatwierdzony 24 X 1945, unieważniony rozkazem nr 052 z dnia 22 VIII 1947, k. 25-26. Zgodnie z pragmatyką stosowaną w MBP na etacie zaznaczano wszelkie zmiany strukturalne. Wykreślono z niego grupę Walki z Bandytyzmem, którą zastąpiono Referatami III (AIPN, 1572/2578, Rozkaz nr 2 ministra BP, 10 V 1946, k. 3). W etacie skreślone zostało również stanowisko oficera kontrwywiadu. Najprawdopodobniej miał on zadania zbliżone do działającego w WUBP Wydziału Kontrwywiadu WBW i MO. Istniał on od listopada 1945 do połowy 1946 r. Zajmował się „operacyjną” ochroną funkcjonariuszy wszystkich służb podległych ministrowi bezpieczeństwa (AIPN, 1572/2658, Etat nr W 18/257 Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Gdańsku, zatwierdzony 18 XII 1945, z późniejszymi zmianami, k. 45-52v). Etat ten wprowadzał do WUBP Gdańsk podział kompetencji ustalony ogólnie w rozkazie nr 76 ministra Radkiewicza. (Por. Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Poznaniu [dalej: AIPN Po], 05/142, Rozkaz nr 76 ministra BP, 27 XI 1945, k. 2-3). Było to rozwinięcie zmian, jakie zaszły w MBP. Rozkazem nr 51 Minister Bezpieczeństwa zreformował bowiem Departament I, tworząc na jego bazie jednostki, które zajmowały się poszczególnymi zadaniami (Por. AIPN, 1572/2582, Rozkaz nr 51 ministra BP, 6 IX 1945, k. 4-6. Ten sam dokument również: *Aparat bezpieczeństwa w latach 1944–1956. Taktyka, strategia, metody*, t. 1: *Lata 1945–1947*, oprac. A. Paczkowski, Warszawa 1994, s. 12-15).

³⁴ AIPN, 1572/3086, Ramowy etat Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego, [b.d.], k. 24. Dokument ten nie zawiera żadnych adnotacji odnośnie do wprowadzenia go w życie. Jednak struktura w nim zawarta wydaje się być logiczna i odpowiadać stosowanej w powiatowych UB.

w powiatach od marca 1946 r.), nie ma tam wymienionych żadnych osób przypisanych do konkretnych komórek operacyjnych odpowiadających Wydziałom WUBP. Są natomiast nominacje dla referentów różnego stopnia, referentów gminnych, wartowników, oficerów śledczych i pracowników administracyjno-gospodarczych³⁵.

Oficerami śledczymi PUBP w Kartuzach w 1945 r. byli Jerzy Jachowicz i Jan Witerski. Za prowadzenie ewidencji operacyjnej odpowiadał na poziomie powiatu jeden z referentów. Według rozkazów personalnych miał nim być od listopada 1945 r. Jan Owczarski³⁶. Faktycznie jednak funkcjonariusz ten pełnił służbę w PUBP Kartuzy dopiero w lutym 1946 r.³⁷ Nie udało się ustalić, kto odpowiadał za te kwestie wcześniej. Sprawy personalne prowadził referent personalny PUBP. W Kartuzach był nim Marian Dąbrowski. Pracował on tam jednak dopiero od września 1945 r.³⁸ Brak danych w czyjej gestii znajdowały się te zagadnienia wcześniej. Wnioski kandydatów do PUBP sprawdzane były wtedy przez pracowników Wydziału Personalnego WUBP. Pierwszym tymczasowym sekretarzem PUBP w Kartuzach był wspomniany wyżej Jachowicz³⁹. Pracownicą sekretariatu była również Czesława Riechert. Została ona zatrudniona jako maszynistka, ale szybko przeniesiono ją na stanowisko intendenci⁴⁰. Funkcję komendanta gmachu i dowódcy warty pełnili natomiast Franciszek Kurowski i Ignacy Pakos, którym podlegali wartownicy⁴¹.

³⁵ AIPN Gd, 123/2, Rozkaz organizacyjny nr 9 szefa WUBP w Gdańsku, 10 XI 1947, k. 200-202.

³⁶ Tamże, 123/1, Rozkaz personalny nr 103 kierownika WUBP w Gdańsku, 9 IX 1946, k. 235-240.

³⁷ Tamże, 211/489, Charakterystyka Referenta Ewidencji Operatywnej Jana Owczarskiego, 19 VII 1946, k. 27.

³⁸ Tamże, 123/1, Rozkaz personalny nr 51 kierownika WUBP w Gdańsku, 3 IX 1945, k. 72-74.

³⁹ Możliwe, że prowadzenie sekretariatu przejął po nim nieznanymi z imienia Skórecki, po dezercji którego, Jachowicz ponownie objął tę funkcję. Taka informacja znajduje się w aktach osobowych Jerzego Jachowicza. Nie posiadamy jednak innych źródeł wyjaśniających tę sytuację. (Por. Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach [dalej: AIPN Ka], 0173/196, Pismo kierownika PUBP w Kartuzach do kierownika WUBP Gdańsk, 13 XI 1945, k. 39). Jachowicz miał również objąć funkcję zastępcy kierownika PUBP w Kartuzach (najprawdopodobniej pełnił ją bez zatwierdzenia). Taka informacja znajduje się w informatorze *Kadra bezpieczeństwa 1945–1990. Obsada stanowisk kierowniczych aparatu bezpieczeństwa w województwach śląskim/katowickim, bielskim i częstochowskim*, wstęp i red. W. Dubiański, A. Dziuba, A. Dziurok, Katowice 2009, s. 235-236. Wynika z niego, że Jachowicz od 9 listopada 1945 r. pełnił obowiązki zastępcy kierownika PUBP w Kartuzach, gdzie pracował od 1 kwietnia. Takich danych nie znajdujemy w karcie przebiegu służby Jachowicza. AIPN Ka, 0173/196, Karta przebiegu służby Jerzego Jachowicza, b.d., k. 61.

⁴⁰ AIPN Gd, 214/18, Charakterystyka intendenci Riechertówny Czesławy, 15 III 1946, k. 11. Możliwe, że pełniła obie funkcje jednocześnie. Była to powszechnie stosowana praktyka w aparacie bezpieczeństwa.

⁴¹ Tamże, 213/305, Pismo Komendanta Milicji Obywatelskiej powiatu kartuskiego do Wydziału

Pierwszym kierownikiem PUBP w Kartuzach był, jak już wspomniano, Jan Uliasz. Urodził się on 8 marca 1918 r. w Niechobrze (w pobliżu Rzeszowa), w rodzinie Michała i Franciszki. Po ukończeniu szkoły powszechnej w 1933 r. przez dwa lata pracował w gospodarstwie rodziców. Następnie zatrudnił się w zakładzie krawieckim. W tym czasie (lata 1934–1937) ukończył trzyletnią Zawodową Szkołę Doksztalcającą. Dlatego też w 1945 r., wypełniając ankietę, pisał, że jest z zawodu krawcem. Przed wojną wstąpił również w szeregi Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej, a po jej wybuchu powrócił na wieś, gdzie ponownie pracował na roli. W życiorysie z 1944 r. Uliasz podawał, że w rok wcześniej organizował oddział Armii Ludowej⁴². W rzeczywistości jednak nie należał on do żadnego zgrupowania partyzanckiego. Miał natomiast działać w Polskiej Partii Robotniczej w gminie Raclawówka (choć i ten fakt kwestionowano). W październiku 1944 r. złożył podanie do Wojewódzkiego Resortu Bezpieczeństwa w Rzeszowie⁴³. Trafił do Szkoły Oficerów Polityczno-Wychowawczych w Lublinie (według akt osobowych 8 grudnia 1944 r.). Po jej ukończeniu, został przyjęty do Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego i mianowany kierownikiem grupy operacyjnej UB powiatu kartuskiego. Wniosek ten opiniowała ppor. Halina Górwicz, późniejsza pracownica Wydziału Personalnego WUBP w Gdańsku⁴⁴.

W Kartuzach Uliasz od początku nie miał najlepszej opinii. Zarzucano mu nie tylko nadużywanie alkoholu, ale również brak kompetencji. Franciszek Kowalik po latach wspominał, że szef lokalnej „bezpieki” „nie miał »zielonego pojęcia« o pracy aparatu”⁴⁵. Za zaniedbywanie obowiązków został także wykluczony ze składu Komitetu Powiatowego PPR w Kartuzach⁴⁶. Przeważała jednak negatywna ocena kierownika WUBP w Gdańsku. W opinii z 3 stycznia 1946 r. pisał on m.in.: „już od długiego czasu [Uliasz – D.Cz] rozpił się, jest nalogowym alkoholiczkiem. W związku z tym nie posiada zupełnie autorytetu ani u podwładnych, ani w organach administracji państwowej, czy [w] partiach politycznych. Pod wpływem wódki zatracca całkowicie odpowiedzialność i czujność polityczną. Miały miejsce liczne skargi ze strony pracowników jego urzędu. Po linii operacyjnej również nie daje sobie rady. Wobec tego, że ob. Uliasz jest na terenie Kartuz

Personalnego WUBP, 30 IV 1946, k. 15; AIPN Lu, 028/211, Charakterystyka dowódcy warty Ignacego Pakosa, 14 I 1946, k. 8.

⁴² AIPN Gd, 214/358, Życiorys Jana Uliasza, [1944], k. 13.

⁴³ Tamże, Zobowiązanie Jana Uliasza, 25 X 1944, k. 9; tamże, Prośba Jana Uliasza do Wojewódzkiego Resortu Bezpieczeństwa w Rzeszowie, b.d., k. 10.

⁴⁴ Halina Górwicz pełniła od sierpnia 1945 do maja 1946 r. w WUBP w Gdańsku funkcję zastępcy kierownika Wydziału Personalnego. Pełny przebieg służby zob. tamże, 212/607, Akta osobowe Haliny Górwicz; *Aparat bezpieczeństwa w województwie gdańskim...*, s. 147.

⁴⁵ AP Gdańsk, KW PZPR, 2384/11804, Kowalik Franciszek. Wspomnienia z działalności PPR w latach 1945–1948 w powiecie kartuskim, 14 VI 1962, k. 1-18.

⁴⁶ Tamże, KP PPR Kartuzy, 2600/2, Protokół z posiedzenia Komitetu Powiatowego, 5 XI 1945, k. 15.

skompromitowany (...) u nas wykorzystywany być nie może⁴⁷. Spowodowało to, że sam wystąpił o zwolnienie ze służby, motywując je problemami zdrowotnymi. Uliasz został zwolniony z pracy w aparacie bezpieczeństwa z dniem 14 stycznia 1946 r. Jak oficjalnie podano „na prośbę własną”⁴⁸.

Jego następcą został Franciszek Kowalik. Formalnie p.o. kierownika został 1 kwietnia 1946 r.⁴⁹, faktycznie jednak dowodził PUBP Kartuzy już wcześniej. To on pisał charakterystyki służbowe funkcjonariuszy urzędu w końcu 1945 r.⁵⁰ O zmianie na stanowisku kierownika UB raportował również w sprawozdaniu z początku stycznia 1946 r. komendant powiatowy MO w Kartuzach⁵¹.

Kowalik urodził się 15 lutego 1919 r. w Stobiecku Miejskim w województwie łódzkim, w rodzinie Józefa i Zofii. Pochodził z – jak to określano – „rodziny drobnomieszkańskiej”, choć sam deklarował pochodzenie robotnicze. Do 1939 r. ukończył 5 oddziałów szkoły powszechnej. Dopiero po wojnie zdobył średnie wykształcenie. W ankiecie specjalnej Kowalik podawał, że należał do KPP. Okazało się to jednak nieprawdą, a za kłamstwo ukarany został w 1948 r. siedmiodniowym aresztem. W przeciwieństwie do Uliasza był on w partyzantce. Należał do brygady Armii Ludowej im. gen. Bema, gdzie używał pseudonimu „Ignac”. W lutym 1945 r. miał być funkcjonariuszem Milicji Obywatelskiej w Folwarkach w gminie Zakrzówek w województwie łódzkim. W jego aktach osobowych znajduje się dwujęzyczne (polskie i rosyjskie) zaświadczenie zezwalające na noszenie przez Kowalika broni i poświadczające, że jest on komendantem MO⁵². Do pracy w UB trafił z rekomendacji Komitetu Powiatowego PPR w Radomsku⁵³. Został skierowany do Centrum Wyszkozenia w Łodzi. Po odbyty kursie otrzymał skierowanie do Gdańska, a plk Grzegorz Korczyński przydzielił go na stanowisko referenta do PUBP w Kartuzach⁵⁴. Początkowo pracował w gminie Banino, potem objął

⁴⁷ AIPN Gd, 214/358, Charakterystyka Jana Uliasza sporządzona przez kierownika WUBP Gdańsk, 3 I 1946, k. 5.

⁴⁸ Tamże, Wniosek referenta personalnego WUBP dotyczący Jana Uliasza, 14 I 1946, k. 3. Na dokumencie znajduje się skreślona adnotacja „jako nienadający się do służby”. Tamże, 120/2, Wyciąg z rozkazu personalnego MBP nr 333 z 31 XII 1945, [b.d.], k. 100.

⁴⁹ Tamże, Wyciąg z rozkazu personalnego MBP nr 96 z 1 IV 1946, [b.d.], k. 126.

⁵⁰ Por. np. tamże, 213/176, Charakterystyka wartownika Kowalskiego Mieczysława, 17 XII 1945 r., k. 18.

⁵¹ Tamże, 05/54 t. 35, Sprawozdanie KP MO w Kartuzach do KW MO w Gdańsku, 3 I 1946, k. 57-66. Według innej wersji p.o. kierownika miał być już od 1 IX 1945 r. *Aparat bezpieczeństwa w Polsce...*, s. 159. Nie znajduje to jednak potwierdzenia w źródłach.

⁵² AIPN Gd, 213/173, Zaświadczenie w dwóch językach (polski i rosyjski), 1 II 1945, k. 112/1. W tej samej teczce znajdują się też informacje kwestionujące ten fakt.

⁵³ Formalnie członkiem partii był od 22 stycznia 1945 r. AP Gdańsk, KW PZPR, 2384/11804, Kowalik Franciszek. Wspomnienia z działalności PPR w latach 1945–1948 w powiecie kartuskim, 14 VI 1962, k. 1-18.

⁵⁴ AIPN Gd, 123/1, Rozkaz personalny nr 29 kierownika WUBP w Gdańsku, 13 VI 1945, k. 34-35.

stanowisko kierownika jednej z sekcji⁵⁵. Jak już wspomniano, formalnie p.o. kierownika PUBP został w kwietniu 1946 r. Na tym stanowisku pracował do czerwca 1948 r., kiedy został przeniesiony na stanowisko szefa PUBP Kościerzyna⁵⁶.

Ogromną rolę w tworzeniu terenowych struktur aparatu bezpieczeństwa odgrywali, oprócz komendantów wojennych, sowieccy doradcy. Pojawili się oni od razu po utworzeniu Resortu Bezpieczeństwa Publicznego, na skutek oficjalnej „prośby” premiera Osóbki Morawskiego⁵⁷. Ich działalność nie znajduje większego odbicia w źródłach. Działali oni anonimowo, bądź pod przybranymi nazwiskami. Bardzo często występowali w polskich mundurach⁵⁸. W Kartuzach taką funkcję pełnił nieznany z imienia kpt. Denisow. Można domniemywać, że odgrywał on decydującą rolę w podejmowaniu decyzji w kartuskim UB. Uczył prawdopodobnie też lokalnych funkcjonariuszy metod pracy operacyjnej. Wskazuje na to życiorys Mieczysława Busmy, który nim został wartownikiem w urzędzie, przeszedł śledztwo w PUBP w Kartuzach⁵⁹. Busma pisał: „W Urzędzie zostałem osadzony w areszcie i przez kilka dni prowadzono dochodzenie. W czasie tym przesłuchiowano mnie kilkakrotnie. Przesłuchiwał mnie kpt. A[rmii] Czerwonej Denisow oraz inni funkcjonariusze UB. Szefem w tym czasie w [P]UBP był Uliasz. Po zakończeniu dochodzenia ów kapitan kazał mnie zwolnić z aresztu i odstawić do R[ejonowej] K[omendy] U[zupełnień]”⁶⁰. Wynika z tego, że Denisow osobiście przesłuchiwał podejrzanego i sam podjął decyzję o jego uwolnieniu.

Największym problemem w funkcjonowaniu kartuskiego PUBP była kwestia utrzymania dyscypliny wśród pracowników. Był to jednak problem całego resortu⁶¹. Pilnowaniem przestrzegania przepisów przez funkcjonariuszy zajmowała

⁵⁵ AP Gdańsk, KW PZPR, 2384/11777, Organizowanie władzy ludowej w gminie Banino pow. Kartuzy woj. gdańskie. Relacja: Kamiński Józef, Szwaba Szczepan, Delke Paweł, 28 IV 1962 (autoryzacja 29 V 1962), k. 2. Brak jednak informacji, jakie zadania stały przed kierowaną przez niego sekcją.

⁵⁶ Wg karty przebiegu służby przed objęciem funkcji w Kościerzynie miał pełnić funkcję szefa PUBP w Tczewie. Nie znajduje to jednak odzwierciedlenia w rozkazach personalnych MBP, w których znajduje się anulowanie rozkazu kierującego go do Tczewa. AIPN, 0990/9, Rozkaz personalny nr 326, 3 VII 1948, k. 503-504. Następnie był m.in.: naczelnikiem Wydziału V WUBP w Gdańsku. Służbę pełnił do 30 VI 1954 r. Pełny przebieg służby patrz: AIPN Gd, 213/173, Karta przebiegu służby Franciszka Kowalika, b.d., k. 90; *Aparat bezpieczeństwa w województwie...*, s. 191-192. Autor nie uwzględnił jednak służby Kowalika w Kościerzynie, mimo że wymienia go jako piastującego funkcję szefa PUBP (tamże, s. 48).

⁵⁷ S. Poleszak, *Wstęp*, [do:] *Rok pierwszy. Powstanie i działalność aparatu bezpieczeństwa publicznego na Lubelszczyźnie...*, s. 19.

⁵⁸ Na wyższym szczeblu doradcy, zwani również sowietnikami funkcjonowali do 1956 r. Ze struktur powiatowych zostali wycofani w 1947 r.

⁵⁹ Został zatrzymany z powodu podejrzenia dezercji z Armii Czerwonej.

⁶⁰ AIPN, 0892/22, Życiorys Mieczysława Busmy, 27 I 1948, k. 2-3.

⁶¹ Nie mamy danych zbiorczych o ilości wykroczeń popełnionych przez „bezpieczniaków” w 1945 r. Skalę zjawiska mogą jednak obrazować dane pochodzące z roku następnego. W 1946 r.

się specjalna komórka dyscyplinarna. W centrali Wydział do Spraw Funkcjonariuszy powołano rozkazem nr 13 ministra bezpieczeństwa publicznego z 13 kwietnia 1945 r.⁶² Na szczeblu wojewódzkim działały natomiast w 1945 r. Sekcje do Spraw Funkcjonariuszy, zwane również Sekcjami 9. W WUBP Gdańsk pierwszy ślad funkcjonowania tej jednostki pochodzi z czerwca 1945 r. Nominację na starszego referenta otrzymał wtedy Leon Zakrojczyk⁶³.

W Kartuzach⁶⁴ przypadki łamania regulaminów były na porządku dziennym. Wiele z nich miało swoje podłoże w nadużywaniu alkoholu przez funkcjonariuszy. Nagminne były również strzelania z broni na ulicach miasta. Nie pomagały częste kary dyscyplinarne. Na przykład pochodzący z Białostoczczyzny Franciszek Lipiński w ciągu roku pracy w PUBP w Kartuzach był siedmiokrotnie karany dyscyplinarnie. W czasie służby na placówce w Przodkowie nadużywał alkoholu, strzelał w nocy z broni służbowej i groził mieszkańcom aresztowaniami. Mimo to zwolniono go dopiero w połowie 1946 r.⁶⁵ W listopadzie 1945 r. trzydniowym aresztem ukarany został inny funkcjonariusz, Alojzy Andrzejewski. Pod wpływem alkoholu awanturował się on z miejscowym dentystą⁶⁶. Jeden z oficerów śledczych złamał z kolei procedury dotyczące przetrzymywania więźniów w areszcie urzędu. 22 grudnia 1945 r. w czasie nieobecności kierownika PUBP zabrał on jedną z więźniarek, osadzonych za współpracę z okupantem, na obiad do miejscowej restauracji. Oskarżano go również o gwałt na innej kobiecie. Wykroczenia te spowodowały, że został ukarany 28-dniowym aresztem, a w końcu zwolniony ze służby⁶⁷.

rozpatrzono w całym kraju ponad dziesięć tysięcy spraw, z czego do sądu skierowano 1500, ukarano dyscyplinarnie 4713, a wydano z pracy 1727 funkcjonariuszy. Tamże, 1572/3392, Sprawozdanie ze stanu dyscypliny i karalności Aparatu Bezpieczeństwa Publicznego oraz stanu pracy Biura do Spraw Funkcjonariuszy MBP, [1950], k. 1.

⁶² A. Kochański, *Polska 1944–1991. Informator historyczny*, t. 1: *Podział administracyjny, ważniejsze akty prawne, decyzje i enuncjacje państwowe (1944–1956)*, Warszawa 1996, s. 69.

⁶³ AIPN, 0990/4, Rozkaz personalny nr 140 ministra BP, 2 VII 1945, k. 73-74.

⁶⁴ W województwie gdańskim problemy dyscyplinarne dotyczyły funkcjonariuszy praktycznie wszystkich PUBP. W końcu 1946 r. szef WUBP w Gdańsku płk Józef Mrozek wydał „ku przestrodze” zarządzenie do wiadomości pracowników gdańskiej „bezpieki”, w którym wymieniano skazanych wyrokami funkcjonariuszy oraz sprawy skierowane do Wojskowej Prokuratury Rejonowej. Por. AIPN Gd, 0046/250, Zarządzenie szefa WUBP w Gdańsku do wiadomości pracowników, 13 XI 1946, k. 58-64.

⁶⁵ Tamże, 213/369, Wniosek referenta Antoniego Kaźmierczyka w sprawie Franciszka Lipińskiego, 3 IX 1946, k. 4. W 1950 r. Lipiński starał się o przyjęcie do służby w PUBP Pasłęk. Nie podał jednak prawdziwego powodu zwolnienia z Kartuz i jego podanie zostało odrzucone. Tamże, *Życiorys Franciszka Lipińskiego*, 7 IX 1950, k. 3-3v.

⁶⁶ Tamże, 214/14, Wniosek p.o. kierownika Sekcji Do Spraw Funkcjonariuszy w sprawie Alojzego Andrzejewskiego, 9 XI 1945, k. 14.

⁶⁷ Tamże, 214/637, Raport p.o. kierownika Sekcji do Spraw Funkcjonariuszy WUBP w Gdańsku, 9 II 1946, k. 19.

Funkcjonariusze kartuskiego PUBP dopuszczali się również pospolitych przestępstw. 29 września 1945 r. Władysława Kuca i Teofila Podsiadłego odwiedziło trzech szukających pracy znajomych z Kielecczyny. Korzystając z broni zgromadzonej w magazynie PUBP, dokonali oni napadu na nieznanego z nazwiska zegarmistrza oraz usiłowali obrabować bank. Wspólna akcja miejscowych organów porządkowych oraz WUBP doprowadziła do ujęcia sprawców. Nie udało się jednak odzyskać skradzionych przedmiotów, a w dodatku jeden z osadzonych w areszcie WUBP, Stanisław Hodorek, po kilku dniach uciekł. Sprawa zakończyła się wyrokami Wojskowego Sądu Rejonowego w Gdańsku. Funkcjonariusze PUBP skazani zostali na osiem lat więzienia, natomiast ich współlnik na cztery lata pozbawienia wolności⁶⁸.

Jednym z podstawowych zadań urzędów bezpieczeństwa było zwalczanie podziemia niepodległościowego. W powiecie kartuskim represje wobec członków partyzantki niepodległościowej (głównie TOW „Gryf Pomorski”) rozpoczęły się tuż po przejściu frontu. Początkowo działania prowadziły władze radzieckie, później sprawy te przejęła polska „bezpieka”. Już w końcu 1945 r. PUBP posiadał informacje o członkach organizacji i prowadził ich obserwację⁶⁹. Również w późniejszych latach funkcjonariusze z Kartuz aktywnie inwigilowali środowisko byłych partyzantów⁷⁰.

Walka z podziemiem prowadzona przez „bezpiekę” uderzyła również w tworzącą się administrację powiatową. Pierwszym starostą kartuskim po wojnie był, jak już wspomniano, Mieczysław Nowak. Urodził się 29 lutego 1903 r., pochodził z województwa kieleckiego. W czasie wojny był on członkiem Armii Krajowej. Według relacji A. Arendta, został on mianowany na urząd, mimo wyraźnego oporu ze strony komendanta miasta Popowa⁷¹. Bardzo szybko zajęła się nim kartuska „bezpieka”. Został aresztowany i osadzony w więzieniu w Gdańsku. Potwierdzają to wspomnienia twórców „władzy ludowej” w powiecie kartuskim⁷². W publikacjach

⁶⁸ AIPN, 0703/378, Wyciąg ze sprawozdania dekadowego WUBP w Gdańsku za okres od dnia 28 września 45 do 8 października 45 r., b.d., k. 5; AIPN Gd, 04/26 t. 1, Notatka służbowa dotycząca bandy rabunkowej nr 31, 15 VIII 1978, k. 1-1v.

⁶⁹ Tamże, 0046/250, Sprawozdanie o rezultatach agenturalno-operatywnych i śledczej pracy WUBP Gdańsk za okres od dnia 16 do 26 listopada 1945 r., 28 XI 1945, k. 19-26.

⁷⁰ Więcej na ten temat zob. A. Gąsiorowski, K. Steyer, *Tajna Organizacja Wojskowa „Gryf Pomorski”*, Gdańsk 2010, s. 359 i n.

⁷¹ N. Maczulis, *op. cit.*, s. 50.

⁷² AP Gdańsk, KW PZPR, 2384/11724, Organizowanie władzy ludowej w woj. gdańskim w latach 1945–1948. Relacja [Władysława Skołożyńskiego] na piśmie złożona w Referacie Historii Partii KW PZPR w Gdańsku w dniu 5 XII 1961 r., k. 12-21. Fakt aresztowania Nowaka potwierdza również relacja Wadima Lincowa, członka grupy operacyjnej KERM na powiat kartuski. Wg niego miało to nastąpić jeszcze w marcu. Por. tamże, 2384/11774, Relacja b. członka grupy operacyjnej d/s uruchomienia przemysłu w powiecie kartuskim w roku 1945 Wadima Lincowa, 28 IV 1962 r. (autoryzacja 22 V 1962), k. 1-3.

dotyczących historii Kartuz, wysuwano do tej pory jedynie przypuszczenia co do jego dalszych losów⁷³.

Nowe światło na tę sprawę rzuca wykaz zatrzymanych prowadzony przez pion śledczy WUBP w Gdańsku. Mieczysław Nowak został aresztowany 23 maja 1945 r. pod zarzutem przynależności do Armii Krajowej⁷⁴. Więcej na ten temat mówi sprawozdanie sekcji śledczej WUBP z 26 listopada 1945 r. Wynika z niego, że w maju 1945 r. funkcjonariusze PUBP w Kartuzach rozbili grupę, która – ich zdaniem – zajmowała się zbieraniem broni w celu przygotowania przyszłych działań partyzanckich. Aresztowano łącznie dziesięć osób⁷⁵. Pokrywa się to z danymi z wykazu zatrzymanych. Jako pierwszy zatrzymany został Nowak. Następnie między 24 a 30 maja aresztowano kolejne dziewięć osób⁷⁶. Wszyscy oni trafili do dyspozycji wojewódzkiego urzędu z Gdańska, a następnie osadzono ich w więzieniu przy ulicy Kurkowej.

Dalsze losy zatrzymanych potoczyły się w różny sposób. Mieczysław Nowak zmarł na skutek epidemii tyfusu panującej w tamtym czasie w gdańskim więzieniu⁷⁷. Jeśli wierzyć dokumentom WUBP stało się to 23 sierpnia 1945 r.⁷⁸ Możliwe, że na skutek epidemii zmarł również Józef Kunert⁷⁹. 22 listopada do prokuratury

⁷³ A. Hirsz, *op. cit.*, s. 37. Autor, korzystając z wewnątrzresortowych opracowań MSW, potwierdził fakt aresztowania i osadzenia Nowaka w więzieniu. Z kolei Norbert Maczulis wysuwał przypuszczenia, że mógł on zostać zamordowany przez polskie lub sowieckie organa bezpieczeństwa. N. Maczulis, *op. cit.*, s. 50.

⁷⁴ AIPN Gd, 0046/3 t. 2, Kontrolka zatrzymanych i aresztowanych od dnia 29 kwietnia do 10 grudnia 1945, [1945], k. 9v-10.

⁷⁵ Tamże, 0046/250, Raport z działania VIII Sekcji WUBP Gdańsk po linii śledztwa, 26 XI 1945, k. 11-15. W raporcie podano błędnie imię Nowaka. Zamiast Mieczysław zapisano Stanisław. Pozostałe informacje potwierdzają jednak, że chodzi o starostę.

⁷⁶ Byli to: Ignacy Zabrocki – aresztowany 24 maja; Mieczysław Domagała, Kazimierz Dominas, Roman Pela i Stanisław Trębski – aresztowani 27 maja; Zygmunt Bauer i Władysław Janicki – aresztowani 29 maja oraz Janusz Bessert i Józef Kunert – aresztowani zostali 30 maja (tamże, 0046/3 t. 2, Kontrolka zatrzymanych i aresztowanych od dnia 29 kwietnia do 10 grudnia 1945, [1945], k. 9-11).

⁷⁷ Szerzej na temat epidemii: W. Kowalski, *Dwie strony krat. Z historii więzienia w Gdańsku*, Gdańsk 2003, s. 45-77; G. Olter, *Historii epidemii tyfusu w latach 1945–1946 w gdańskim więzieniu ciąg dalszy*, [w:] *Więzienie w Gdańsku w systemach represji XX wieku*, red. W. Kowalski, Gdańsk 2005, s. 84–94 („Przegląd Więziennictwa Polskiego”, 2005, nr 46 – wydanie specjalne).

⁷⁸ Fakt śmierci Nowaka na terenie więzienia mogą również potwierdzać badania Waldemara Kowalskiego. Sporządził on na podstawie więziennych spisów zdawczo-odbiorczych wykaz prawie tysiąca osób, jakie zmarły w gdańskim więzieniu w 1945 r. Pod numerem 612 znajduje się Mieczysław Nowak, który miał umrzeć między 1 a 30 września 1945 r. Biorąc pod uwagę skalę epidemii oraz liczbę zgonów, należy przyjąć, że data zgonu jest zbliżona do podawanej przez WUBP i najprawdopodobniej chodzi o tę samą osobę. W. Kowalski, *op. cit.*, s. 248.

⁷⁹ W wykazie aresztowanych przy jego nazwisku zapisano wprawdzie „zwolniony”, nie znajdujemy jednak tam żadnej daty. Na liście W. Kowalskiego pod pozycją 454 figuruje Józef Kunert,

trafiły akta trzech osób: Romana Peli, Władysława Janickiego i Ignacego Zabrockiego. Na obecnym etapie badań, nie mamy jednak możliwości ustalenia dalszych ich losów. Pozostali zostali zwolnieni, jedynie Zygmunt Bauer zbiegł z więzienia⁸⁰.

Kartuska policja polityczna, podobnie jak cały aparat bezpieczeństwa w Polsce, prowadziła działania również przeciwko przedstawicielom legalnej opozycji. Nie mamy danych o skali rozpracowania PSL w powiecie kartuskim w 1945 r. PUBP zbierał jednak informacje na ten temat, które zostały wykorzystane w późniejszym okresie⁸¹.

Ważną dziedziną, jaką zajmowali się funkcjonariusze kartuskiej „bezpieki”, było rozliczenie okresu okupacji hitlerowskiej. Na wprowadzoną w 1941 r. Niemiecką Listę Narodowościową⁸² w okręgu Gdańsk – Prusy Zachodnie zostało wciągniętych ponad 900 tys. ludzi. Dotknęło to również wiele osób z powiatu kartuskiego. Odpowiednie przepisy prawne wydano dość szybko⁸³. Pomorze uznano za obszar, gdzie obowiązywał przymus wpisu na NLN i do uzyskania rehabilitacji wystarczyła decyzja administracyjna. Nie dotyczyło to jednak wpisanych do grupy drugiej. Oni, podobnie jak osoby, których oświadczenia zostały odrzucone, musieli stawić się w sądzie grodzkim. Zakwestionowane deklaracje trafiały do PUBP, gdzie poddawano je sprawdzeniu. Także w Kartuzach funkcjonariusze występowali w czasie rozpraw sądowych. Do września 1946 r. w powiecie kartuskim zrehabilitowano administracyjnie nieco ponad 12 tys. osób, natomiast sędownie 327⁸⁴. Przebieg rehabilitacji w powiecie kartuskim wywołał wiele kontrowersji.

którego data zgonu została umiejscowiona między 19 a 31 sierpnia 1945 r. Możliwe, że Kunert został faktycznie zwolniony z więzienia, jednak zmarł po powrocie do domu, co więzienna administracja odnotowała jako zgon na skutek epidemii. Tamże, s. 56, 244.

⁸⁰ AIPN Gd, 0046/3, t. 2, Kontrolka zatrzymanych i aresztowanych od dnia 29 kwietnia do 10 grudnia 1945 r., [1945], k. 9-11.

⁸¹ Franciszek Kowalik wspominał po latach, że PUBP był w posiadaniu około 100 legitymacji PSL-owskich, dzięki czemu łatwo mogli dostać się na zebrania partyjne. W PSL działała zapewne również siatka agentów UB. Por. AP Gdańsk, KW PZPR, 2384/11804, Kowalik Franciszek. Wspomnienia z działalności PPR w latach 1945–1948 w powiecie kartuskim, 14 VI 1962, k. 1-18.

⁸² Na temat NLN i polityki władz krajowych wobec wpisanych na nią patrz np. L. Olejnik, *Polityka narodowościowa Polski w latach 1944–1960*, Łódź 2003, *passim*; tenże, *Zdraycy narodu? Losy volksdeutschów w Polsce po II wojnie światowej*, Warszawa 2006. Na temat polityki władz w województwie gdańskim zob. M. Hejger, *Polityka narodowościowa władz polskich w województwie gdańskim w latach 1945–1947*, Słupsk 1998; J. Rados, *Rehabilitacja na Pomorzu Gdańskim*, Gdańsk 1969.

⁸³ Najważniejszym było rozporządzenie ministra administracji publicznej z 25 maja 1945 r. Por. AP Gdańsk, Urząd Wojewódzki w Gdańsku (dalej: UWG), 1164/281, Rozporządzenie Ministra Administracji Publicznej w sprawie osób wpisanych do III lub IV grupy niemieckiej listy narodowościowej lub do grupy tzw. Leistung-Pole, 25 V 1945, k. 5-8.

⁸⁴ Tamże, 1164/60, Sprawozdanie miesięczne Urzędu Wojewódzkiego w Gdańsku za sierpień

Starosta kartuski uważał, że „sąd grodzki traktował te sprawy zbyt liberalnie”⁸⁵. Podobnego zdania był Franciszek Kowalik, który oskarżał o przynależność do NLN miejscowego sędziego Zaracha⁸⁶. Być może w trakcie rozpraw rehabilitacyjnych dochodziło do nieprawidłowości. Wskazuje na to opinia służbowa wystawiona Alojzemu Andrzejewskiemu, który był jednym z referentów reprezentujących PUBP w sądzie grodzkim. Andrzejewski miał przyjmować różne korzyści majątkowe w zamian za korzystne wyroki⁸⁷.

Funkcjonariusze kartuskiej „bezpieki” zajmowali się również wylawianiem ze społeczeństwa osób faktycznie współpracujących z okupantem. Przypadek taki miał miejsce na przełomie października i listopada 1945 r. Na polecenie UB milicja aresztowała trzy osoby podejrzane o przynależność do SA⁸⁸. O podobnych przypadkach wspomina także w swojej relacji Kowalik⁸⁹.

W powiecie przebywała również ludność niemiecka. Na początku września było to ponad cztery tysiące osób. Jednak w dwa miesiące później liczba ta zmalała blisko trzykrotnie⁹⁰. Wyjeżdżający musieli uzyskać specjalną przepustkę wydawaną przez miejscowy PUBP. Dla łatwiejszej kontroli starano się ich skoszarować. W Kartuzach obóz dla ludności niemieckiej funkcjonował w okolicy wodociągów. Był to otoczony drutem kolczastym barak⁹¹. Jego założenie omawiano na posiedzeniu komitetu powiatowego PPR w Kartuzach. Z raportu, jaki wysłał potem komitet partyjny, bił duch rewanżyzmu. Argumentowano, że: „wszystkich Niemców, którzy walęsają się w całym powiecie kartuskim bezkarnie skoszarować (...) ogrodzić tak jak Niemcy robili z naszymi Polakami”⁹².

Podobny barak dla ludności niemieckiej stworzono w Goręczynie. Doszło tam do ciekawego sporu kompetencyjnego. Miejskowa MO umieściła Niemców w obozie, natomiast pełniący funkcję pełnomocnika do spraw reformy rolnej Franciszek Rogowski wszystkich wypuścił, twierdząc, że tylko on ma prawo do podej-

1946 r., b.d., k. 186-200. Z danych Starostwa Powiatowego w Kartuzach wynika, że do 1 X 1945 r. zakwestionowano 371 deklaracji. Tamże, 1164/81, Sprawozdanie sytuacyjne Starostwa Powiatowego w Kartuzach za miesiąc wrzesień 1945 r., 1 X 1945, k. 10-20.

⁸⁵ E. Koko, *op. cit.*, s. 256.

⁸⁶ AP Gdańsk, KW PZPR, 2384/11804, Kowalik Franciszek. Wspomnienia z działalności PPR w latach 1945–1948 w powiecie kartuskim, 14 VI 1962, k. 1-18.

⁸⁷ AIPN Gd, 211/14, Charakterystyka referenta operatywnego Alojzego Andrzejewskiego, 17 XII 1945, k. 27.

⁸⁸ Tamże, 05/54, t. 35, Raport sytuacyjny za czas od 20 października do 5 listopada 1945 r., 3 XI 1945, k. 34-36.

⁸⁹ AP Gdańsk, KW PZPR, 2384/11804, Kowalik Franciszek. Wspomnienia z działalności PPR w latach 1945–1948 w powiecie kartuskim, 14 VI 1962, k. 1-18.

⁹⁰ E. Koko, *op. cit.*, s. 254.

⁹¹ Tamże, s. 255.

⁹² AP Gdańsk, KP PPR, 2600/8, Raport KP PPR w Kartuzach, [kwiecień 1945], k. 6.

mowania takich decyzji. W efekcie milicjanci wspólnie z miejscową ludnością wysłali zażalenie na Rogowskiego⁹³.

Nie wszyscy Niemcy przebywający na terenie powiatu zostali jednak skoszarowani. Najbardziej obawiano się uzbrojonych dezertersów z Wehrmachtu oraz partyzantki niemieckiej. PUBP wspólnie z milicją i wojskiem prowadził nawet poszukiwania w okolicznych lasach. Taka akcja miała miejsce 13 listopada w gminie Sianowo. Brały w niej udział pluton operacyjny, milicjanci z posterunku miejskiego i wydziału śledczego MO, pluton funkcjonariuszy UB oraz oddział wojska z Gdańska. Nie udało się jednak nikogo zatrzymać⁹⁴. O ukrywających się z bronią SS-manach wspominał po latach również Franciszek Kowalik⁹⁵.

Warunki pracy w początkowym okresie nie należały do najłatwiejszych. Aprowizacja w Kartuzach szwankowała jeszcze w końcu roku⁹⁶. Trudności z umundurowaniem i uzbrojeniem towarzyszyły zarówno MO, jak i UB. Funkcjonariusze używali znalezionej poniemiecką broń, korzystali również z pomocy radzieckich komendantów wojennych. Dopiero w drugiej połowie roku zaczęto wprowadzać jednolite umundurowanie⁹⁷.

Największy wzrost liczby pracowników nastąpił w pierwszych dwóch miesiącach funkcjonowania urzędu. Spowodowane to było napływem funkcjonariuszy z centralnej Polski, jak również rozwojem kolejnych komórek terenowej „bezpieki”. Później, aż do listopada, liczba funkcjonariuszy stale rosła. Nie wpłynęło na ten proces ani przeniesienie Zygmunta Ratajczaka i Chajma Ickowicza, ani aresztowanie na początku października Kuca i Podsiadły. Dopiero śmierć Franciszka Rogowskiego (zmarł na dur brzuszny 14 grudnia) oraz odejście Jana Uliusza i Jerzego Jachowicza zahamowało tę tendencję. Przez cały omawiany okres odczuwano jednak w PUBP Kartuzy braki kadrowe. Świadczy o tym fakt przejmowania do służby funkcjonariuszy KP MO w Kartuzach (Franciszek Kurowski, Edward Mrozik i Henryk Regliński)⁹⁸.

Stan osobowy PUBP w Kartuzach wzrastał jednak wraz z rozwojem urzędu w 1945 r. Pokazuje to wykres 1.

⁹³ Tamże, Raport sekretarza Komitetu PPR w Kartuzach, 12 IV 1945, k. 4. Franciszek Rogowski po zakończeniu reformy rolnej przeszedł do pracy w PUBP w Kartuzach. Zmarł 14 XII 1945 r.

⁹⁴ AIPN Gd, 05/54 t. 35, Raport sytuacyjny za czas od 5 do 20 listopada 1945, 19 XI 1945, k. 37-39.

⁹⁵ AP Gdańsk, KW PZPR, 2384/11804, Kowalik Franciszek. Wspomnienia z działalności PPR w latach 1945–1948 w powiecie kartuskim, 14 VI 1962, k. 1-18.

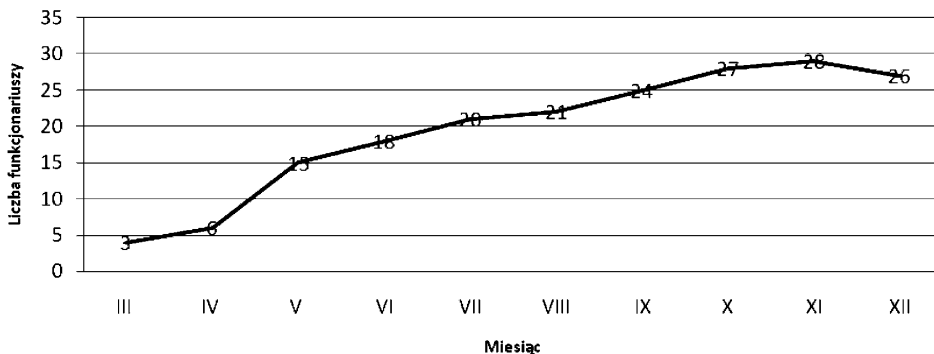
⁹⁶ AP Gdynia, SPK, 1643/200, Sprawozdanie z działalności Miejskiej Rady Narodowej miasta Kartuz od dnia 16 marca do 31 grudnia 1945, 8 I 1946, b.p.

⁹⁷ AIPN Gd, 028/109, W. Ody, *op. cit.*, k. 25-27.

⁹⁸ Przy przenoszeniu milicjantów do PUBP pomocnym okazywał się sowietnik kpt. Denisow, co wyjaśniał później ówczesny komendant powiatowy MO por. Żydowicz. Por. AIPN Gd, 213/305, Pismo ppor. Henryka Żydowicza do Wydziału Personalnego WUBP w Gdańsku, 30 IV 1946, k. 15.

Wykres 1.

Stan osobowy PUBP Kartuzy III-XII 1945 r.



Źródło: Zestawienie własne autora, opracowane na podstawie teczek osobowych funkcjonariuszy, znajdujących się w archiwach IPN. W wykresie uwzględniono 3 funkcjonariuszy, których teczek osobowych nie udało się uzyskać. Pozostałe wykresy zawierają dane dla 31 ustalonych pracowników PUBP.

Czternastu funkcjonariuszy służących w PUBP Kartuzy w 1945 r. pochodziło z Polski centralnej (Mazowsze, Łódzkie). Pozostałe rejony Rzeczypospolitej reprezentowane były w mniejszym zakresie. Po trzech z nich pochodziło z Wielkopolski, powiatu kartuskiego i Rzeszowszczyzny. Po dwóch urodziło się na Podlasiu oraz Kujawach. Z Wileńszczyzny pochodził natomiast Michał Szarabajko. Procentowo pokazuje to wykres 2.

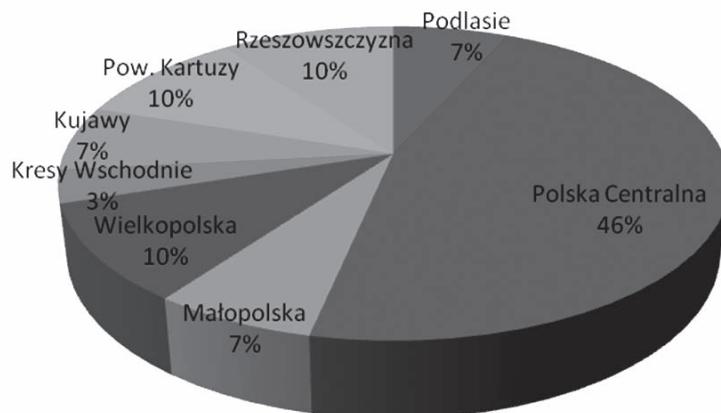
Wśród funkcjonariuszy zdecydowanie dominowali przyjezdni. Mała liczba przedstawicieli miejscowej ludności (Czesława Riechert, Bernard Mielewczyk i Henryk Regliński) zdaje się potwierdzać tezę, że przy przyjmowaniu do UB unikano autochtonów. Traktowano ich, jako potencjalnie niebezpiecznych z racji znacznej liczby osób, jakie na tych terenach wpisano do Niemieckiej Listy Narodowościowej⁹⁹. Podobne wyliczenia dla Śląska przeprowadził Dariusz Węgrzyn. Z jego ustaleń wynika, że autochtoni stanowili 20 proc. obsady PUBP w Rybniku w latach 1945–1947¹⁰⁰.

⁹⁹ Takie podejrzania wysunięto również wobec Czesławy Riechert. Por. tamże, 214/1173, Raport dotyczący Riechert Czesławy, intendenci PUBP w Kartuzach, 22 VIII 1946, k. 26.

¹⁰⁰ D. Węgrzyn, *Struktury bezprawia. Kadry Urzędu Bezpieczeństwa w powiecie rybnickim (1945–1947)*, Katowice-Czerwonka-Leszczyny 2008, s. 110–111.

Wykres 2.

Funkcjonariusze PUBP Kartuzy wg miejsca urodzenia



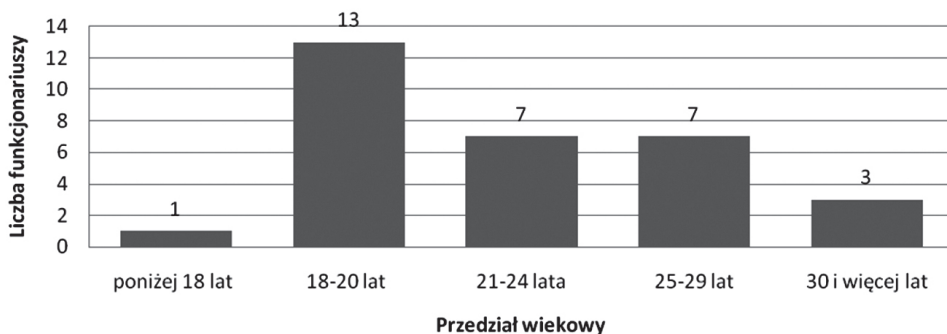
Źródło: Por. wykres 1.

Do pracy w kartuskim PUBP przyjmowano głównie ludzi młodych. Była to jednak tendencja panująca w resorcie. W 1945 r. w całym aparacie bezpieczeństwa było ponad 61 proc. osób, które nie ukończyły 30 roku życia¹⁰¹. Jeśli przyjąć to kryterium, to w Kartuzach wynik wynosiłby 90 proc. Jedynie trzech (10 proc. ogółu) funkcjonariuszy przekroczyło bowiem wiek trzydziestu lat w momencie rozpoczynania służby. Największą grupę (42 proc.) stanowiły osoby w przedziale wiekowym 18-20 lat. Osoby w wieku 21-24 lat stanowiły 22 proc. ogółu, w przedziale 25-29 lat – 23 proc. Jeden z wartowników w momencie rozpoczynania służby nie miał nawet ukończonych 18 lat. Młody wiek funkcjonariuszy miał wpływ na funkcjonowanie urzędu. Jak już wspomniano, problemy z dyscypliną były w Kartuzach na porządku dziennym. Jednak nie można wyodrębnić najmniej zdyscyplinowanej grupy wiekowej. Wśród karanych dyscyplinarnie w 1945 r. był bowiem zarówno dziewiętnastoletni Franciszek Lipiński, jak i trzydziestoczteroletni Jan Witerski.

¹⁰¹ AIPN, 1583/141, Aparat bezpieczeństwa publicznego 1945, 1947, 1951, 1953, 1955. Stan etatowy, zestawienia liczbowe. Znajdujące się tam dane opracował Konrad Rokicki. Zob. także, *op. cit.*, s. 17.

Wykres 3.

Wiek funkcjonariuszy PUBP Kartuzy w momencie rozpoczęcia służby



Źródło: Por. wykres 1.

Funkcjonariusze PUBP w Kartuzach spełniali wymogi pochodzenia, jakie stawiano przed kandydatami do pracy w resorcie. Większość z nich pochodziła z rodzin chłopskich (11) lub robotniczych (18 – w tym dwie osoby deklarujące pochodzenie rzemieślnicze). W rubryce pochodzenie społeczne „mieszczańskie” wpisała jedynie Czesława Riechert. Z rodziny „drobnomieszczańskiej” pochodził również Franciszek Kowalik, chociaż sam deklarował pochodzenie robotnicze¹⁰². Kartuska „bezpieka” nie odbiegała więc pod tym względem od innych urzędów w kraju.

Młody wiek przeważającej części funkcjonariuszy skutkowało również stosunkowo słabym wykształceniem większości z nich. Najmłodszym w kontynuowaniu edukacji przeszkodziła wojna, choć wpływ na to miało także pochodzenie społeczne większości funkcjonariuszy i fakt odpłatności nauki na poziomie gimnazjalnym. Wykształceniem co najwyżej powszechnym legitymowało się aż 21 pracowników PUBP. Stanowiło to 68 proc. stanu osobowego. Sześciu posiadało udokumentowane wykształcenie zawodowe, choć w kwestionariuszach osobowych większość podawała różne profesje. Zapewne chodziło im o zawód wykonywany, a nie wyuczony. Wykształcenie średnie uzyskane przed wojną posiadał Jerzy Jachowicz. Pierwszy szef kartuskiej „bezpieki” Jan Uliasz był z zawodu krawcem. Jego następca Kowalik szkołę średnią ukończył dopiero w UB.

¹⁰² Por. AIPN Gd, 213/173, Ankieta specjalna Franciszka Kowalika, 25 III 1945, k. 4-9v.

Wykres 4.

Wykształcenie funkcjonariuszy PUBP Kartuzy w 1945 r.



Źródło: Por. wykres 1.

Młody wiek kadry PUBP Kartuzy skutkowało również brakiem wcześniejszej służby wojskowej. Przed wstąpieniem do służby w „bezpieczeństwie” w wojsku było zaledwie sześciu funkcjonariuszy (5 w Wojsku Polskim i 2 w Armii Czerwonej, z czego wywodzący się z Kresów Michał Szarabajko służył w obu formacjach, a Mieczysław Busma przebywał w Armii Czerwonej zaledwie przez trzy miesiące). Służbę w zgrupowaniach partyzanckich miało za sobą 12 funkcjonariuszy. Ośmiu deklarowało przynależność do Gwardii/Armii Ludowej (w dwóch przypadkach zachodzą wątpliwości, co do autentyczności tej informacji¹⁰³), trzech należało do Batalionów Chłopskich, a Zygmunt Piszczyk do organizacji Gwardii Ludowej PPS¹⁰⁴. Daje to łącznie 39 proc. funkcjonariuszy posiadających doświadczenie z działalności przeciw okupantowi. Jest to wynik wyższy niż średnia całego aparatu bezpieczeństwa z 1945 r. Z wyliczeń Konrada Rokickiego wylania się bowiem liczba niespełna 16 proc. pracowników BP ze stażem partyzanckim. Wpływ na tak wysoki wynik miał napływ funkcjonariuszy z głębi Polski. Na ziemię północne i zachodnie wyjeżdżali bowiem, lub byli kierowani przez MBP i partie polityczne, przede wszystkim ludzie sprawdzeni.

Udział w formacjach partyzanckich wiązał się z przynależnością do partii politycznych. Jednak, co ciekawe, tylko czterech spośród ośmiu członków GL/AL należało w czasie wojny do PPR (oprócz partyzantów członkami PPR byli również Franciszek Rogowski i Jan Uliasz). Nie ma więc jednoznacznej korelacji między uczestnictwem w obu komunistycznych organizacjach. W 1945 r. stopień upartyjnienia był już zdecydowanie większy. Członkami PPR było bowiem 18 funkcjonariuszy (choć w kilku przypadkach można mieć wątpliwości, co do autentyczności wpisu), Jan Witerski należał do PPS, a Tadeusz Zwoliński był w tym czasie członkiem Związku Walki Młodych. Pozostałe 11 osób deklarowało bezpartyjność.

¹⁰³ Chodzi o Izydora Wróblewskiego i Jana Zielińskiego. W ich aktach nie ma jednoznacznie potwierdzonego faktu służby w partyzantce.

¹⁰⁴ Por. AIPN Gd, 211/553, Życiorys Zygmunta Piszczyka, b.d., k. 10.

KW PPR nie był jednak początkowo zadowolony z rozwoju partii w Kartuzach. W czerwcu Wydział Organizacyjny raportował, że ani w PUBP, ani w MO nie ma komórki PPR. Na terenie powiatu miały natomiast działać jedynie trzy organizacje partyjne¹⁰⁵. Nie znamy dokładnej daty utworzenia komórki partyjnej w kartuskiej „bezpiece”. Jedyny zachowany protokół z jej zebrania w 1945 r. pochodzi z 29 grudnia. W spotkaniu wzięło udział 16 pracowników, z czego 7 było członkami PPR¹⁰⁶. Nadal jednak zdarzały się przypadki unikania przystąpienia do partii. Mieczysław Busma członkiem PPR został dopiero 26 marca 1946 r., mając do wyboru wstąpienie do partii bądź zwolnienie z pracy¹⁰⁷.

Większość funkcjonariuszy PUBP w Kartuzach była rzymskimi katolikami. Jako bezwyznaniowcy określali się jedynie: Jan Sobiejewski, Tadeusz Zwoliński i Chajm Ickowicz¹⁰⁸. Przynależność do grupy wyznaniowej deklarowało więc w Kartuzach 94 proc. ogółu funkcjonariuszy. W skali resortu w 1945 r. odsetek ten wynosił 92,20 proc.¹⁰⁹ Zmieniało się to wraz z cementowaniem ustroju Polski Ludowej. W 1953 r. jako wierzący deklarowało się już niespełna 30 proc. pracowników „bezpieki”¹¹⁰. Podobny trend miał zapewne miejsce również w kartuskim PUBP, kwestia ta wymaga jednak dalszych badań.

Kilku funkcjonariuszy spośród badanej grupy kontynuowało karierę po opuszczeniu Kartuz. Najwyższe stanowiska osiągnęli Franciszek Kowalik¹¹¹, Jerzy Jachowicz¹¹², Tadeusz Gryz¹¹³ i Zygmunt Ratajczak¹¹⁴. Wszyscy jednak zostali zwolnieni ze służby w „bezpiece” z powodów dyscyplinarnych¹¹⁵. Emerytury

¹⁰⁵ AP Gdańsk, KP PPR, 2600/11, Sprawozdanie Wydziału Organizacyjnego z inspekcji Komitetu Powiatowego PPR w Kartuzach, 23 VI 1945, k. 10.

¹⁰⁶ Tamże, 2600/14, Protokół z zebrania partyjnego przy UBPP w Kartuzach, 29 XII 1945, k. 73.

¹⁰⁷ AIPN, 0892/22, Pismo sekretarza koła PPR przy PUBP Kartuzy Jana Nowaka do sekretarza komitetu PPR przy Centrum Wyszkozenia w Legionowie, 14 XII 1948, k. 21.

¹⁰⁸ W swojej ankiecie personalnej pierwotnie wpisał wyznanie mojżeszowe, dopiero później, dopisując „bezwyznaniowcy”. AIPN Gd, 066/206, Ankieta specjalna Chajma Ickowicza, 3 V 1945, k. 7-12v.

¹⁰⁹ K. Rokicki, *op. cit.*, s. 23.

¹¹⁰ Tamże.

¹¹¹ Jak już wspomniano był szefem PUBP w Kartuzach i Kościerzynie oraz naczelnikiem Wydziału V WUBP w Gdańsku.

¹¹² Jerzy Jachowicz był zastępcą naczelnika Wydziału I WUBP w Gdańsku, a następnie w Katowicach.

¹¹³ Tadeusz Gryz był zastępcą pełniącym obowiązki naczelnika Wydziału Śledczego w Bydgoszczy.

¹¹⁴ Zygmunt Ratajczak był m.in. zastępcą naczelnika Wydziału „T” SB KW MO w Gdańsku.

¹¹⁵ Por. AIPN By, 0122/3550, Akta osobowe Tadeusza Gryza; AIPN Gd, 213/173, Akta osobowe Franciszka Kowalika; tamże, 214/1445, Akta osobowe Zygmunta Ratajczaka; AIPN Ka, 0173/196, Akta osobowe Jerzego Jachowicza. Biogramy wymienionych funkcjonariuszy zob. również: *Aparat bezpieczeństwa w województwie gdańskim...*, s. 191-192, 302-303; *Kadra*

w Służbie Bezpieczeństwa doczekał tylko Mieczysław Busma¹¹⁶. Przeciętny staż pracy pracowników kartuskiej „bezpieki” był o wiele niższy. Pięciu z nich zakończyło służbę już w 1945 r.¹¹⁷ Kolejnych ośmiu przestało pracować w roku 1946, a w rok później ze służby odeszło czterech funkcjonariuszy¹¹⁸.

PUBP w Kartuzach niewątpliwie był ważną częścią struktur władzy lokalnej. W pierwszym roku swego istnienia zajmował się przede wszystkim skonsolidowaniem własnych szeregów i załatwianiem najpilniejszych spraw. Brak jednoznacznych materiałów źródłowych powoduje, że odtworzenie pełnej struktury, jaka obowiązywała do jesieni 1947 r., jest bardzo trudne. PUBP w Kartuzach był jednak na pewno jednym z najważniejszych ogniw nowej władzy. O jego wpływie na lokalne środowisko świadczyć może chociażby fakt aresztowania starosty Nowaka. Postępowanie aparatu bezpieczeństwa wymuszone jednak było słabością nowej władzy. Bez stosowania przymusu wobec społeczeństwa, nie udało się jej utrzymać.

Daniel Czerwiński

**Funktionäre des Kreisamts für öffentliche Sicherheit
in Karthaus im Jahre 1945
– eine Probe des Sammelpoträts**

ZUSAMMENFASSUNG

Der Text betrifft die Personalbesetzung im Kreisamt für öffentliche Sicherheit in Karthaus, in der ersten Periode seiner Bestehung (Anfang der Tätigkeit schon im März 1945, bald nach dem Einmarsch der Russischen Armee nach Pommern). Dem Verfasser ist gelungen die Namen von 31 Funktionären ermitteln, die zur dieser Zeit im Dienst bei diesem Amt standen. Vorwiegend sind das junge Leute (nur drei unter ihnen überschritten das dreißigste Lebensjahr), ohne Beziehung zu Gegend, in die sie kamen (nur drei aus ihnen stammen aus dem Kreis Karthaus). Die Analyse der Personalakten aus den Sammlungen

bezpieki 1945–1990. Obsada stanowisk kierowniczych aparatu bezpieczeństwa w województwach śląskim/katowickim, bielskim i częstochowskim, wstęp i red. W. Dubiański, A. Dziuba, A. Dziurok, Katowice 2009, s. 235-236; *Twarze bezpieki 1945–1990...*, s. 259.

¹¹⁶ Odszedł na emeryturę w 1973 r. w stopniu majora, jako I zastępca komendanta ds. SB KP MO w Sieradzu. Por. AIPN, 0892/22, Akta osobowe Mieczysława Busmy; *Aparat bezpieczeństwa w województwie gdańskim...*, s. 105-106.

¹¹⁷ W tym zmarły na dur brzuszny Franciszek Rogowski.

¹¹⁸ W 1948 służbę zakończyło dwóch funkcjonariuszy, w 1950 jeden, w 1951 i 1954 r. po trzech. W 1956 r. z resortu odeszło dwóch pracowników, a w latach 1957, 1966 i 1973 po jednym.

von Institut Pamięci Narodowej ermöglichte eine Probe, das Sammelporträt dieser Gruppe zu zeigen, durchzuführen. Analysiert wurden z.B. Alter, Geburtsort, gesellschaftliche Herkunft, Ausbildung und Organisationszugehörigkeit. Ein bisschen außer Sicht wurden die hauptsächliche Tätigkeiten des damaligen Amt für öffentliche Sicherheit in Karthaus hinterlassen: Unternehmungen gegen deutsche Bevölkerung, Personen aus der Deutschen Volksliste, aber auch Mitglieder von polnischer Unabhängigkeits-Partisanenarmee (vorwiegend TOW „Gryf Pomorski“).